

Robert Vannoy , Prorocy Większi, Wykład 11

Izajasz 30-32

Ustawianie Izajasza 30 – Przymierze z Asyrią na rzecz opcji egipskiej

Przejdźmy do 30. rozdziału Izajasza. Zasugerowałem, aby rozdziały 28 i 29 miały na celu zorganizowanie bankietu dostojników świętującego ich sojusz z Asyrią, a Izajasz przemawiał do przywódców Judy. Kiedy dojdiesz do rozdziału 30, trudno stwierdzić, czy ma on tę samą oprawę, czy też jest to zupełnie odrębny dyskurs w późniejszym czasie. Myślę, że jest całkiem możliwe, że chodzi o to drugie; zdaje się dotyczyć czegoś, co miało miejsce później. Zauważyliście, jak to się zaczyna: „Biada uporczywym dzieciom – wyrocznia Pana – tym, którzy realizują plany nie moje, tworząc przymierze, ale nie za sprawą mojego Ducha, zrzucając grzech na grzech; którzy bez konsultacji ze mną udają się do Egiptu; którzy szukają schronienia u faraona, w cieniu Egiptu. ”

2 Królów 19:8-9 Kontekst historyczny

Innymi słowy, jest to odpowiedź na to, co znowu myśli szlachta: „Słuchaj, jeśli potępiasz nas za sojusz z Asyrią, jeśli obróci się to przeciwko nam, to cóż, w takim razie po prostu zawrzemy sojusz z Egiptem . Mamy inną opcję”. Być może tak właśnie myśleli, a może odnosić się to – przy czym skłaniam się do tej drugiej sugestii – do faktycznej próby takiego rozwiązania. Jeśli spojrzysz na 2 Królów 19:9, przeczytasz tam w kontekście ataku Asyrii na Judę za czasów Ezechiasza, począwszy od wersetu 8: „Kiedy dowódca połowy usłyszał, że król Asyrii opuścił Lakisz, wycofał się i zastał króla walczącego z Libną . Sennacheryb otrzymał wiadomość, że Tirhaka , król *Egiptu* Kuszycki , wyrusza, aby z nim walczyć. Dlatego ponownie wysłał posłańców do Ezechiasza z tym słowem: «Powiedz Ezechiaszowi, królowi Judy ...»”. Zatem w 2 Królów 19:9 znajdujemy wzmiankę o tym etiopskim królu, który wychodził z Egiptu, aby walczyć z Asyrią. Więc to może być to, co mamy tutaj na myśli, kiedy Juda szuka jakiejś pomocy u Egiptu w obliczu zagrożenia ze strony Asyryjczyków; w każdym razie to tylko kilka

sugestii dotyczących tła rozdziału.

Izajasz 30:1-7 Zgromuj Judę za to, że nie poprosiła Pana o pomoc i zwróciła się do Egiptu

Jeśli chodzi o rozdział 30, wersety 1-7 napominają Judę za to, że nie zwrócił się do Pana o pomoc i zwrócił się do Egiptu. A wersety 1-7 mówią, że nie przyniesie to żadnego pożytku ani pomocy. Zatem „biada tym, którzy udają się do Egiptu” – czytamy w wersecie drugim. Wersety 3-6 mówią: „Ale ochrona faraona przyniesie wam wstyd, cień Egiptu przyniesie wam hańbę. Choć mają urzędników w Zoan, a ich posłowie przybyli do Hanes, wszyscy zostaną zawstydzeni z powodu bezużytecznego dla nich ludu, który nie przynosi ani pomocy, ani korzyści, a jedynie wstyd i hańbę. Wyrocznia o zwierzętach Negebu: Przez krainę nędzy i udręki, lwów i lwic, żmij i biegających węży, posłowie niosą swoje bogactwa na grzbietach osłów, a swoje skarby na garbach wielbłądów temu nieużytecznemu narodowi do Egiptu, którego pomoc jest zupełnie bezużyteczna. Dlatego nazywam ją Rahab Nic nierobiąca .

Izajasz 30:7 Tłumaczenie Egipt/Rachab nic nierobiący Teraz werset siódmy jest interesującym werselem z punktu widzenia tłumaczenia. Spójrz na to. W wersji króla Jakuba Izajasz 30: 7 mówi: „Egipcjanie będą pomagać na próżno i na próżno; dlatego wołałem z tego powodu, ich siła polega na siedzeniu”. NIV mówi: „Do Egiptu, którego pomoc jest całkowicie bezużyteczna. Dlatego nazywam ją Rahab Nic nierobiąca. Nie bardzo przypomina króla Jakuba. NASB: „Nawet Egipt, którego pomoc jest daremna i pusta. Dlatego nazywam ją Rachab, która została wytępiona”. Gdybyś porównywał tłumaczenia, mógłbyś się zastanawiać, co mówi ten werset? Jak powstają tak różne tłumaczenia tych samych hebrajskich słów?

Jeśli spojrzysz na hebrajski tam na dole i pójdziesz dalej, masz *umitzraim* „i Egipt”, *hevel* to „na próżno” *wawriq* „i bez celu”, a mimo to pomagają.

Dosłownie: „W Egipcie na próżno i bez celu pomagają”. Następnie pojawia się „*al ken*”, „dlatego nazwałem to” – a następnie szewet, *dosłownie* „Rachab, oni odpoczywają”. Zatem „w Egipcie na próżno i bez celu pomagają; dlatego nazwałem to „Rachab, oni są odpoczynkiem”. To jest tłumaczenie, jeśli wziąć to słowo w słowo dosłownie.

Spójrz na swoje cytaty, strona 24, drugi akapit komentarza EJ Younga do Izajasza, tom drugi, który moim zdaniem jest pomocny: Mówi: „Na próżno i bez celu pomagają”. Young mówi: „Tymi słowami Izajasz charakteryzuje kraj, któremu Juda zwróciła się z pomocą – Egipt może próbować pomóc, ale jego wysiłki są daremne i próżne. W niczym nie pomagają. Nie przynoszą Judzie żadnego zysku ani korzyści. Z tego powodu prorok, przemawiając w imieniu Boga, nazywa tę ziemię *rahav*” – „dlatego nazwałem *rahav*”. Czy widzisz tę drugą linię? „Dlatego nazwałem ją Rachab”. W innych miejscach termin ten jest używany jako poetycka nazwa Egiptu. Samo to słowo oznacza po prostu „arogancję, burzę”. Young mówi: „Jednakże w niektórych fragmentach biblijnych najwyraźniej używa się go do określenia węża, czyli krokodyla, i w ten sposób odnosi się do Egiptu wyobrażanego jako wielkiego węża, czyli krokodyla, leżącego wzdłuż morza. W odniesieniu do Egiptu słowo to sugeruje, że kraj ten był burzą, która spuściła się na Izraelitów – burzą, która by ich pochłonęła, gdyby tylko mogła”. To ta Rachab. „Sam naród jako potężna istota wraz ze swoimi bogami powstanie jako burza przeciwko Izraelowi – to była naprawdę Rachab”.

Konstrukcja końcowych słów jest trudna – dopełnienie czasownika wydaje się być wyrażone w słowach „Rachab, czy oni odpoczywają”. Innymi słowy, dopełnienie jest wyrażone w zdaniu, jak sugeruje akcent masorecki; słowa „Rachab to oni” są ze sobą powiązane. Słowa te przedstawiają powszechną opinię lub określenie Egiptu w oczach Egipcjan w ogóle: uważano ich za Rachab, potężnego potwora, który może pożerać i niszczyć.

W rzeczywistości jednak były to tylko *szelki* – miejsce odpoczynku. To ostatnie słowo oznacza zaprzestanie działalności, okres odpoczynku i dlatego

stanowi odpowiedni kontrast z Rachab. Dlatego Egipt nie powinien być znany jako Rachab, ale jako „miejsce zaprzestania lub odpoczynku”. Jest to zatem moc, która nie może pomóc ludowi Bożemu. Bóg przemówił. Jego znak jest jakby na Egipcie – nie jest on Rachabą, lecz jedynie miejscem odpoczynku. „Oto ty ufasz lasce tej złamanej trzciny w Egipcie, na której człowiek się oprze, wejdzie mu w rękę i przebije ją; taki jest faraon, król egipski, dla wszystkich, którzy mu ufają” – Izajasz 36:6. W ten sposób Egipt postrzega nowe imię” i tak naprawdę rozumie to wyrażenie: Czy oni są Rachabami? Nie, raczej odpoczynek. Potężna potęga Egiptu zniknęła. Naród nie jest już tym, czym był kiedyś.

Wydaje mi się, że jest to rozsądny sposób odczytania tekstu – innymi słowy, Egipt jest postrzegany jako ten potwór, ta Rachab, ten krokodyl – jest jak papierowy tygrys; nie są tym, czym się wydają: odpoczywają, są słabi, na nic się nie zdadzą. Więc chociaż możesz myśleć, że są Rachabami, czyż nie?

No cóż, może to nie jest najlepsze słowo, żeby to przetłumaczyć. W języku hebrajskim *sheveth* oznacza ustanie, bezruch. A więc oto to – widzicie, Rahab wydaje się mieć konotację z gadem, krokodylem lub czymś potężnym; a mimo to siedzi spokojnie i nic nie robi. Nie wiem, gdzie najnowszy NASB zostaje „eksterminowany”. Wydaje się, że NIV – Rahab Nic nierobiąca – uchwyciła ten pomysł. Ich siła polega na siedzeniu nieruchomo. Myślę, że NIV prawdopodobnie zbliża się do myśli hebrajskiej. „Nazywam ją Rahab, Nic nierobiąca”.

Pytanie ucznia: „Wydaje się, że ma to w większości sens, z wyjątkiem tego jednego punktu, w którym prowadzi on od krokodyla do burzy. Widzę tu metaforę zwierzęcia, ale wydaje mi się, że metafora nagle zmienia się ze zwierzęcia w burzę.

Odpowiedź Vannoya : W odniesieniu do Egiptu – słowo to sugeruje, że kraj ten był burzą, która spuściła się na Izraelitów, burzą, która miała pochłoniąć. Young twierdzi, że samo to słowo oznacza „arogancję lub burzę”. Jeśli spojrzysz na *rahav*, Rahab, leksykon BDB mówi dosłownie „burza, arogancja, ale tylko jako nazwy – mityczny potwór morski, emblematyczna nazwa Egiptu”. Jest więc

używane w odniesieniu do tego mitycznego potwora morskiego i jest używane jako emblematyczna nazwa Egiptu. Ale jego nieodłącznym znaczeniem jest „burza” lub „arogancja”.

To takie na marginesie. Jasne jest, o czym mówią wersety od pierwszego do siódmego, poza tym, jak przetłumaczysz ostatnie zdanie, pomyśl, że mogliby zaufać Egipcjom, jeśli Asyria nie zadziała, ale to również nie przyniesie skutku. Myślę, że coś takiego ilustruje wartość posiadania przynajmniej pewnej znajomości języka hebrajskiego. Wiele osób może powiedzieć: „No cóż, po co uczyć się tych języków? Mamy wszystkie te tłumaczenia.” Widzisz, są pewne momenty, w których tłumaczenia nie pomagają, ponieważ porównujesz tłumaczenia i zostajesz z całkowitym zamieszaniem, chyba że masz jakiś sposób, aby wrócić i spojrzeć na oryginalny tekst i zobaczyć, jaka jest podstawa różnicy między tymi tłumaczeniami.

Izajasz 30:8-17 Izrael zdziesiątkowany, ale niektórzy przeżyją Przejdźmy do Izajasza 30 , wersetów 8 do 17: „ Idź teraz, napisz to dla nich na tablicy, zapisz to na zwoju, aby w nadchodzących dniach mogło bądź wiecznym świadkiem. Są to ludzie zbuntowani, dzieci podstępne, dzieci, które nie chcą słuchać poleceń Pana. Mówią do widzących: „Nie miejcie więcej wizji!” i do proroków: «Nie dawajcie nam więcej wizji tego, co słuszne! Opowiadaj nam przyjemne rzeczy, prorokuj iluzje. Zostaw tę drogę, zejź z tej ścieżki i przestań konfrontować nas ze Świętym Izraela!» Dlatego tak mówi Święty Izraela: «Ponieważ odrzuciliście to przesłanie, zdaliście się na ucisk i zdaliście się na oszustwo, ten grzech stanie się dla was jak wysoki mur, popękany i wybrzuszony, który wali się nagle, w jednej chwili . Rozbije się na kawałki jak ceramika, roztrzaskana tak bezlitośnie, że wśród jej kawałków nie znajdzie się ani kawałka, który mógłby posłużyć do wydobywania węgla z paleniska lub zaczerpnięcia wody z cysterny. Tak mówi Wszechwładny Pan, Święty Izraela: «W nawróceniu się i odpocznieniu jest wasze zbawienie; w ciszy i ufności jest wasza siła, ale nie mieliście jej. Powiedzieliście: „Nie,

uciekniemy na koniach”. Dlatego uciekniesz! Powiedziałaś: „Pojedziemy na szybkich koniach”. Dlatego twoi prześladowcy będą szybcy! Tysiąc ucieknie w obliczu zagrożenia jednego; w obliczu groźby pięciu uciekniecie wszyscy, aż zostanieie jak maszt flagowy na szczycie góry i jak sztandar na wzgórzu ”.

W tych wersetach ludzie nie będą słuchać Boga ani Jego proroków. Zatem spadnie na nich zagłada, najprawdopodobniej ponownie z rąk Asyryjczyków.

Werset 17 mówi nam, że zniszczenie będzie wielkie, ale niektórzy zostaną oszczędzeni. „Tysiąc ucieknie w obliczu zagrożenia jednego; w obliczu groźby pięciu uciekniecie wszyscy, aż zostanieie jak maszt flagowy na szczycie góry i jak sztandar na wzgórzu ”. Naród żydowski będzie nadal istniał, ale zostanie zdziesiątkowany i pozostanie niewielu.

Izajasza 30:18-26 Jednak spokojna przyszłość

Nie będę dużo mówić o wersetach 18-26. Ale lata 18 do 26 przedstawiają lepszą przyszłość ludowi Syjonu po nędzy obecnego sądu. Trudno określić, gdzie dokładnie umieścić opisane tutaj rzeczy – być może należy to postrzegać jako pokojowy stan Jerozolimy, który nastąpił po roku 701 p.n.e., po tym jak Sennacheryb i Asyryjczycy zostali zmuszeni do wycofania się. Ale może odnosić się do bardziej odległego okresu tysiąclecia. Trudno powiedzieć.

Jeśli spojrzysz na to, w wersecie 23 znajdziemy: „On ześle ci także deszcz na ziarno, które zasiałeś w ziemi, a żywność pochodząca z tej ziemi będzie bogata i obfita. W owym dniu twoje bydło będzie pasło się na szerokich łąkach. Woły i osły uprawiające ziemię będą jeść paszę i miazgę rozsypaną widelcem i łopatą. W dniu wielkiej rzezi, gdy upadają wieże, strumienie wody popłyną na każdą wysoką górę i każde wyniosłe wzgórze. Księżyc zajaśnieje jak słońce, a światło słoneczne będzie siedem razy jaśniejsze, jak światło siedmiu pełnych dni, gdy Pan opatrzy siniaki swego ludu i uleczy zadane przez siebie rany ”. Oczywiście jest, że istnieje jaśniejsza przyszłość; trudno powiedzieć,

czy będzie to sytuacja bliższa, czy odległa, przyszła, okres tysiąclecia. Izajasz 30:27-33 Zagłada Asyrii Wersety od 27 do 33 powracają do bezpośredniej sytuacji. Opowiada o zagładzie, jakiej doświadczy Asyria z rąk Pana. Spójrz na werset 28: „Oddech jest jak rwący potok.... Potrzęsa narodami w sieć zagłady.” Następnie przejdź do wersetu 31: „Głos Pana rozbije Asyrię. Swoim berłem powali ich. Każde uderzenie, jakie Pan na nich wymierzy swą łaską, będzie przy dźwiękach tamburynów i harfy, gdy będzie z nimi walczył uderzeniami swego ramienia”. Tak więc zniszczenie Asyrii kończy ten rozdział.

Uznałbym to po prostu za ostateczną klęskę Asyryjczyków przez Babilończyków. Znowu wydaje mi się, że mamy tu do czynienia z językiem poetyckim opisującym zwycięstwo. Jak daleko zamierzasz to posunąć, kiedy Babilończycy faktycznie zaatakują Asyryjczyków? Czy mają armie z tamburynami? Nie wiem. Widzicie, znowu jest napisane: „Każdy cios, jaki Pan zada Asyryjczykom”. Babilończycy stają się narzędziem w ręku Pana, który ma na nich wydać wyrok. W tym sensie Pan osądził Asyryjczyków, ale nie było to tak bezpośrednie, jak wybawienie Jerozolimy za czasów Sennacheryba, kiedy plaga spadła na ich armię. Byłbym skłonny postrzegać to po prostu jako poetycki opis zwycięstwa i porażki w bitwie.

Izajasz 31. Jerozolima chroniona, Asyria osądzona. Przejdźmy dalej do Izajasza 31. Nie mam zamiaru czytać ani przeglądać całego rozdziału, ale tylko ten komentarz – jest bardzo podobny do rozdziału 30 – powtarza się wiele tych samych myśli. Spójrz na werset piąty i ósmy – „Jak ptaki unoszące się nad głowami, Pan Zastępów będzie osłonił Jerozolimę; osłoni go i wybawi, „omienie” go i uratuje”. Ale potem werset ósmy: „Asyria upadnie od miecza, który nie jest z człowieka; miecz, nie śmiertelny, pożre ich. Uciekną przed mieczem, a ich młodzi ludzie będą zmuszani do pracy”. Ale znowu powinienem wspomnieć, że na początku tego rozdziału jest napisane: „Biada tym, którzy udają się do Egiptu po pomoc, polegając na koniach, którzy ufają mnóstwu swoich rydwanów i

wielkiej sile jeźdźców , ale nie nie zwracajcie się do Świętego Izraela i nie szukajcie pomocy u Pana ”. To na nic. Ale Pan będzie chronił Jerozolimę i sądził Asyrię.

Izajasz 32:1-2 Mesjańskie błogosławieństwo pielgrzymki obecnych wierzących

Przejdźmy do rozdziału 32. Pod koniec 31 czytamy, że Asyria upadnie. Werset dziewiąty mówi, że ich twierdza upadnie z powodu terroru, a werset pierwszy rozdziału 32 stanowi kontrast: „Oto król będzie królował sprawiedliwie, a władcy będą rządzić sprawiedliwie”. Kiedy czytasz werset drugi, napotykasz problem z tłumaczeniem. NIV mówi: „Każdy człowiek będzie jakby schronieniem przed wiatrem i schronieniem przed burzą; jak strumień wody na pustyni i cień wielkiej skały w spragnionej ziemi”. „Każdy człowiek będzie jak schronienie”. Jeśli porównasz to z Królem Jakubem, przeczytasz: „A człowiek będzie jak kryjówka przed wiatrem”. Innymi słowy, w Księdze Jakuba wygląda na to, że werset drugi mówi o królu z wersetu pierwszego, podczas gdy w NIV wygląda na to, że werset drugi mówi o władcach z wersetu pierwszego.

Widzicie, werset pierwszy mówi: „Król będzie królował sprawiedliwie, władcy będą rządzić sprawiedliwie”. A czy wtedy „*człowiek* będzie jak schronienie przed wiatrem”, czy też „*każdy* człowiek”? Jestem skłonny sądzić, że w wersecie drugim pojawia się odniesienie do „człowieka ” i jest to ta sama osoba opisana w wersecie pierwszym.

Spójrz na swój cytat, strona 20, pod komentarzem Aleksandra. Pochodzi to ze stron pierwszej i drugiej jego drugiego tomu, czyli w tym przypadku dwóch tomów w jednej książce. Mówi: „A człowiek będzie jak schronienie przed wiatrem i schronienie przed deszczem; burza jak kanały wodne na suchym miejscu lub podczas suszy, jak cień ciężkiej skały na zniszczonej ziemi”. Większość późnych interpretatorów nadaje „każdemu” sens zaimka rozproszonego. Oznacza to, że każdy z wodzów lub książąt wymienionych w pierwszym wersecie będzie itd. Ale słowo to jest rzadko, jeśli w ogóle, używane w

ten sposób, z wyjątkiem połączenia z czasownikiem w liczbie mnogiej, jak w różnych innych miejscach. Aleksander mówi, że chodzi raczej o to, że będzie „*człowiek na tronie*”, czyli na czele rządu, który zamiast uciskać, będzie chronił bezbronnych. Można to rozumieć w nieskończoność lub stosować indywidualnie lub w dobitnym sensie w odniesieniu do Mesjasza. Liczby dotyczące ochrony lub ulgi są takie same, jak użyte powyżej w rozdziale 4:6 i 25:4.

Jestem skłonny sądzić, że rzeczywiście mamy tu odniesienie do mesjasza: król jest Panem, to jest odniesienie do Chrystusa. Ale nie sądzę, że jest to odniesienie do tysiącletniego królestwa, ale do czasów obecnych, do błogosławieństw, jakie mamy w Chrystusie teraz, przed czasem ustanowienia tysiącletniego królestwa – „Oto król będzie królował sprawiedliwie książęta będą rządzić sprawiedliwie i będzie człowiek” – to jest król, to jest Chrystus.

Jest to bardzo podobne do czwartego rozdziału Księgi Izajasza – pamiętajcie, kiedy o tym rozmawialiśmy. Izajasz 4:2-6: czy to tysiąclecie, czy czas obecny? Tam Oddział Pański będzie piękny i pełen chwały; i werset piąty: „Wtedy Pan stworzy nad całą górą Syjon i nad tymi, którzy się tam gromadzą za dnia chmurę dymu, a w nocy łunę płomienistego ognia; nad całą chwałą będzie baldachim. Będzie schronieniem i cieniem przed upałem dnia, a także schronieniem i kryjówką przed burzą i deszczem. ”

I widzicie tutaj, w Księdze Izajasza 32:2: „Każdy człowiek będzie jak schronienie przed wiatrem i schronienie przed burzą, jak strumień wody na pustyni i cień wielkiej skały w spragnionej ziemi ”. Wydaje mi się, że chodzi tu o błogosławieństwo, jakie wierzący otrzymuje w Chrystusie w czasie, gdy wszelkie niebezpieczeństwa nie są usunięte – jesteś w pielgrzymce; jest jeszcze coś, co może zagrozić, a jednak możesz odpocząć pod ochroną, którą daje Chrystus. Wydaje mi się, że jest to rozsądny sposób zrozumienia tego, co mamy na myśli w rozdziale 32, wersecie pierwszym i drugim. Podobnie było z rozdziałem czwartym. Można odwołać się do hymnu: „Syjon, miasto Boga naszego, chwalebne rzeczy mówią o Tobie, Syjonie, mieście Boga naszego...”. Tym

hymnem Pan jest naszą skałą; w nim się kryjemy, schronienie w czasie burzy. W hymnie czytamy dalej: „O, Jezus jest skałą w ziemi umęczonej, ziemi umęczonej, schronieniem w czasie burzy”. Zostało to zaczerpnięte z wersetu Izajasza 32:2 jako obecne doświadczenie wierzącego .

Izajasz 32:3-4 Widzące oczy i rozumiejące uszy Wydaje mi się, że werset trzeci i czwarty opisują skutki działania tego człowieka z wersetu drugiego, natomiast król z wersetu pierwszego podaje rezultaty działalności tego człowieka. Bóg da swojemu ludowi oczy i uszy, aby zrozumieli Jego prawdę w wyniku nowego narodzenia, które nastąpi dla wszystkich, którzy ufają Chrystusowi. „ Wtedy oczy tych, którzy widzą, nie będą już zamknięte, a uszy tych, którzy słyszą, będą słuchać. Umysł wysypki będzie wiedział i rozumiał, a jaskający się język będzie płynny i jasny . Tego rodzaju zrozumienie i widzenie jest rezultatem nowych narodzin, które przychodzą do tych, którzy ufają Chrystusowi.

Izajasz 32:5-8 Podział ludzi na 2 klasy Rozdział 32 werset 5 do 8 – sugestia: podział ludzi na dwie klasy poprzez głoszenie Ewangelii. Czytacie: „ Nie będzie już głupca nazywać szlachetnym, a łajdaka nie będzie się szanować. Bo głupi mówi głupoty, jego umysł jest zajęty złem, dopuszcza się bezbożności i szerzy kłamstwo o Panu; głodnego zostawia pustego, a spragnionemu odmawia wody. Metody łajdaka są niegodziwe; wymyśla niegodziwe intrygi, by zniszczyć biednych kłamstwami, nawet gdy prośba potrzebującego jest słuszna ”. „Ale” kontrast: „ szlachetny człowiek czyni szlachetne plany i dzięki szlachetnym czynom stoi ”

Wydaje mi się, że może tu chodzić o podział ludzi na dwie klasy poprzez głoszenie Ewangelii. Stanie się oczywiste, że o tych, którzy odrzucają Ewangelię, którzy pozostają w grzechu, można nazwać podłymi łajdakami lub łobuzami. Różnice moralne staną się bardziej widoczne, gdy ludzie przyjmą lub odrzucą Ewangelię, tak że ci, którzy narodzili się na nowo, którzy przyjmą Ewangelię i

żyją w sposób, w jaki zaleca im Biblia, będą „szlachtą, która obmyśla szlachetne rzeczy” ; dzięki szlachetnym rzeczom ostoi się.” Tak więc ludzie dzielą się na podłych i szlachetnych, zgodnie z ich reakcją na Ewangelię. To sugestia.

Izajasz 32:9-14 Córki Syjonu Izajasz 32 , wersety 9 do 14 wydaje się powracać do bezpośredniej sytuacji. Mówi: „Drżycie, kobiety zadowolone z siebie”; to prawie jak rozdział trzeci – druga część, w której opisuje córki Syjonu, które są wyniosłe i chodzą z wyciągniętymi szyjami i lubieżnymi oczami. Widzicie, tutaj on mówi: „ Drżycie, wy zadowolone z siebie kobiety; wzdrygajcie się, córki, które czujecie się bezpieczne! Zdejmij ubranie, załóż wór na biodra. Bij się w piersi za przyjemne pola, za owocne winorośle i za ziemię mojego ludu, ziemię porośniętą cierniami i osetami. Tak, opłakujcie wszystkie domy zabawy i to miasto hulank. Twierdza zostanie opuszczona, hałaśliwe miasto opuszczone; cytadela i wieża strażnicza staną się na zawsze pustkowiem, rozkoszą osłów i pastwiskiem trzód ”.

Widzę, że mój czas dobiegł końca – myślę, że lepiej będzie, jeśli wstrzymam się z komentowaniem tych wersetów do czasu, aż zaczniemy następną godzinę, bo naprawdę nie możemy się tym teraz zająć. Zatrzymamy się więc w tym miejscu i zaczniemy od wersetu dziewiątego na początku następnej godziny.

Przepisane przez Chelsea Revell
Pod redakcją Carly Geiman
Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa